

Sygn. akt II AKa 80/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Jacek Dunikowski
Sędziowie	SSA Andrzej Ulitko SSO del. Adam Barczak (spr.)
Protokolant	Anna Tkaczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Łomży – Lecha Zazulina – upoważnionego przez Prokuratora Apelacyjny w Białymstoku do udziału w sprawie

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2014 r. sprawy:

1) **J. P. (1)**

2) **W. P. (1)**

3) **K. I. (1)**

oskarżonych z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

4) **D. W. (1)**

5) **D. P. (1)**

oskarżonych z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionych obrońcą oskarżonych J. P. (1), W. P. (1) i K. I. (1) oraz pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 2 sierpnia 2013 r. sygn. akt III K 60/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku.

UZASADNIENIE

Oskarżony J. P. (1) stanął pod zarzutem tego, że będąc współwłaścicielem firmy (...) odpowiedzialnym za wykonanie i zmontowanie rusztowania i pomostu na terenie obiektu Centrum Handlowego (...) w S. w okresie czasu od 12 stycznia

2010 r. do 24 lutego 2010 r. naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby będące pracownikami następujących firm:

- K. C., S. F., M. K. (1), P. R. z firmy (...),
- R. W. (1), Ł. M., M. S., D. S., R. S., J. C. (1), Ł. C., S. C., P. K., Ł. L., R. Z. z firmy (...),
- G. O., J. M., C. R. z firmy Usługi (...),
- A. J., Z. S., P. G. (1), P. W. (1) z firmy Spółka (...),
- R. P., M. K. (2), P. W. (2) z(...) L.,
- P. C., T. M., A. M., J. Ł. z Firmy (...)

w ten sposób, że:

- sporządził projekt budowy rusztowania niezgodnie z obowiązującymi przepisami budowlanymi i prawnymi,
- dopuścił do wbudowania przedmiotowego rusztowania dźwigar (...) o długości 4,90 m i rozpiętości podpór 4,46 m nie zgodnie z zaleceniami producenta o używaniu tego typu dźwigarów do górnych zwieńczeń rusztowań przenoszących duże skupione obciążenia i dopuszczalnej rozpiętości dźwigarów 4,0 m,
- dopuścił do wbudowania wadliwego dźwigara (...) (który miał odklejony środek od pasa na długości 2,40 m i był wykonany niesystemowo - nie z wyrobów systemu jednego producenta i nie w sposób stanowiący jedną funkcjonalną całość,
- nie dokonał prawidłowego zabezpieczenia użytych dźwigarów przed przewróceniem się - utratą stateczności zgodnie z zaleceniami zawartymi w dokumentacji techniczno - ruchowej producenta,
- użył do montowania rusztowania elementów bez ważnych atestów wytwórcy,
- dopuścił do montażu przedmiotowe rusztowanie niezgodnie z instrukcją producenta,
- nie wybudował pomostu zabezpieczającego pod platformą roboczą, w wyniku czego w dniu 24.02.2010r. J. B. (1), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć, a S. F. doznał uszczerbku na zdrowiu realnie zagrażającego życiu w postaci otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego z odmą opłucnową prawostronna, pęknięcia śledziony (którą chirurgicznie usunięto), złamania wielołamowego przekrętarsowego kości udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej, to jest czynu z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W. P. (1) stanął pod zarzutem tego, że: będąc współwłaścicielem firmy (...) odpowiedzialnym za wykonanie i zmontowanie, rusztowania i pomostu na terenie obiektu Centrum Handlowego (...) w S. w okresie czasu od 12 stycznia 2010r. do 24 lutego 2010r. naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby będące pracownikami następujących firm:

- K. C., S. F., M. K. (1), P. R. z firmy (...),
- R. W. (1), Ł. M., M. S., D. S., R. S., J. C. (1), Ł. C., S. C., P. K., Ł. L., R. Z. z firmy (...),
- G. O., J. M., C. R. z firmy Usługi (...),
- A. J., Z. S., P. G. (1), P. W. (1) z firmy Spółka (...)

- R. P., M. K. (2), P. W. (2) z (...) L.

- P. C., T. M., A. M., J. Ł. z Firmy (...) w ten sposób, że:

- dopuścił do wbudowania przedmiotowego rusztowania dźwigar (...) o długości 4,90 m i rozpiętości podpór 4,46 m nie zgodnie z zaleceniami producenta o używaniu tego typu dźwigarów do górnych zwieńczeń rusztowań przenoszących duże skupione obciążenia i dopuszczalnej rozpiętości dźwigarów 4,0 m,

- dopuścił do wbudowania wadliwego dźwigara (...) (który miał odklejony środek od pasa na długości 2,40 m i był wykonany niesystemowo - nie z wyrobów systemu jednego producenta i nie w sposób stanowiący jedną funkcjonalną całość,

- nie dokonał prawidłowego zabezpieczenia użytych dźwigarów przed przewróceniem się - utratą stateczności zgodnie z zaleceniami zawartymi w dokumentacji techniczno - ruchowej producenta,

- użył do montowania rusztowania elementów bez ważnych atestów wytwórcy,

- dopuścił do montażu przedmiotowe rusztowanie niezgodnie z instrukcją producenta,

- nie wybudował pomostu zabezpieczającego pod platformą roboczą,

w wyniku czego w dniu 24.02.2010r. J. B. (1), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć, a S. F. doznał uszczerbku na zdrowiu realnie zagrażającego życiu w postaci otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego z odmą opłucnową prawostronna, pęknięcia śledziony (którą chirurgicznie usunięto), złamania wielołamowego przekrętarzowego kości udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej, to jest o czyn z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

D. W. (1) stanął pod zarzutem tego, że: jako kierownik budowy obiektu Centrum Handlowego (...) w S. w okresie czasu od końca stycznia 2010r. do 24 lutego 2010r. naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby będące pracownikami następujących firm:

- (...) M. W. (1), K. C., S. F., M. K. (1), P. R.;

- (...) Firma Budowlana (...); R. W. (2), Ł. M., M. S., D. S., R. S., J. C., Ł. C., S. C., P. K., Ł. L., R. Z.;

- Usługi (...), C. R., G. O.,

- Spółka (...), A. J., Z. S., P. G. (1), P. W. (1);

- (...) L. - R. P., M. K. (2), P. W. (2);

- Firma (...) - P. C., T. M., A. M., J. Ł.,

w ten sposób, że nie dokonał odbioru wybudowanej platformy roboczej i dopuścił do użytkowania wadliwie skonstruowaną platformę, w wyniku czego w dniu 24.02.2010r. J. B. (1), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć, a S. F. doznał ciężkich obrażeń ciała w postaci otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego z odmą opłucnową prawostronna, pęknięcia śledziony, złamania wielołamowego przekrętarzowego kości udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej, to jest czynu z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

K. I. (1) stanął pod zarzutem tego, że jako brygadzysta firmy (...), będąc odpowiedzialny za położenie pomostu roboczego na budowie obiektu (...) w S. w okresie czasu od stycznia 2010r. do 22 lutego 2010r. użył do montażu tego

pomostu uszkodzony dźwigar (...) o złym stanie technicznym, który winny być wycofany, z eksploatacji przez co naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby będące pracownikami firm:

- (...) M. W. (1), K. C., S. F., M. K. (1), P. R.;
- (...) Firma Budowlana (...); R. W. (1), Ł. M., M. S., D. S., R. S., J. C. (1), Ł. C., S. C., P. K., Ł. L., R. Z.;
- (...) K.O., G. O., J. M., C. R.;
- Spółki (...), Z. S., P. G. (1), P. W. (1);
- (...) L. - R. P., M. K. (2), P. W.;
- Firmy (...) - P. C., T. M., A. M., J. Ł.,

w wyniku czego w dniu 24.02.10 J. B. (1), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć a S. F. doznał ciężkich obrażeń ciała - choroby realnie zagrażającej życiu w postaci otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego, z odmą opłucnową prawostronną, pęknięcia śledziony, złamania wieloodłamowego przekrętarzowego kości udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej,

to jest o czyn z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. i w zb z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

D. P. (1) stanęła pod zarzutem tego, że: będąc inspektorem nadzoru budowlanego na budowie Centrum Handlowego (...) w okresie czasu od stycznia 2010 r do 24 lutego 2010 r. będąc zobowiązana do realizacji budowy zgodnie z przepisami prawa oraz zasadami wiedzy technicznej nie poleciła usunięcia nieprawidłowości i zagrożeń wynikających z wadliwego zaprojektowania i wykonania rusztowania w szczególności poprzez użycie uszkodzonych elementów i nie posiadających aktualnych atestów, nie wskazała na konieczność wykonania pomostu zabezpieczającego ułożonego bezpośrednio na niższej kondygnacji rusztowania przez co naraziła na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby będące pracownikami następujących firm, a wykonujących prace na przedmiotowym rusztowaniu:

- K. C., S. F., M. K. (3), P. R. z firmy (...),
- R. W. (1), Ł. M., M. S., D. S., R. J. C., Ł. C., S. C., P. K., Ł. L., R. Z. z firmy (...),
- G. O., J. M., C. R. - z firmy Usługi (...),
- A. J., Z. S., P. G. (1), P. W. (1) z firmy Spółka (...),
- R. P., M. K. (2), P. W. (2) - z (...) L.,
- P. C., T. M., A. M., J. Ł. z Firmy (...),

w wyniku czego w dniu 24.02.2010 r. J. B. (1), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć, a S. F. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu realnie zagrażającego życiu w postaci otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego z odmą opłucnową prawostronna, pęknięcia śledziony (którą chirurgicznie usunięto), złamania wieloodłamowego przekrętarzowego kości udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej

to jest o czyn z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, wyrokiem z dnia 02 sierpnia 2013 r. , w sprawie o sygn akt III K 60/12 orzekł:

I oskarżonego J. P. (1) uznał za winnego tego, że w okresie od 12 stycznia 2010 r. do 24 lutego 2010 r. w B. i S., będąc współwłaścicielem spółki cywilnej (...) w B. odpowiedzialnym za wykonanie i zmontowanie rusztowania wraz ze znajdującą się nim na wysokości około 13 metrów nad posadzką platformą roboczą na terenie obiektu Centrum Handlowego (...) w S. nieumyślnie spowodował śmierć J. B. (1), M. B. i J. C. (2) oraz ciężkie uszkodzenie ciała S. F., jak też naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu J. M., w ten sposób, że nie zachowując należytej ostrożności wymaganej przy montażu tego typu urządzeń dopuścił do wbudowania w tą platformę podtrzymujący bezpośrednio jej część uszkodzony dźwigar(...) o złym stanie technicznym, który miał odklejony środek od pasa na długości 2,40 metrów przez co nie był on w stanie przenieść wymaganych obciążeń, a dodatkowo doprowadził do wbudowania go w przedmiotową platformę roboczą przy rozpiętości podpór 4,46 metrów co było niezgodnie z zaleceniami producenta o używaniu tego typu dźwigarów do górnych zwieńczeń rusztowań przenoszących duże skupione obciążenia i dopuszczalnej rozpiętości dźwigarów 4,0 metrów oraz nie dokonał prawidłowego zabezpieczenia ww. dźwigara przed przewróceniem się - w wyniku czego w dniu 24.02.2010r. pod stojącymi na przedmiotowej platformie roboczej J. B. (1), M. B., J. C. (2), S. F. i J. M. utrzymujący ją w tym miejscu, wyżej opisany dźwigar przewrócił się, a następnie załamał i ww. mężczyźni za wyjątkiem J. M. spadli na posadzkę, wskutek czego J. B. (1), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć, a S. F. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, a mianowicie: otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego z odmą opłucnową prawostronną, pęknięcia śledziony, którą chirurgicznie usunięto, złamania wielołamowego przezkrętarzowego kości udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej, które to zdarzenie mógł on przewidzieć to jest czynu z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 155 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

II oskarżonego W. P. (1) uznał za winnego tego, że w okresie od 12 stycznia 2010 r. do 24 lutego 2010 r. w B. i S., będąc współwłaścicielem spółki cywilnej (...) w B. odpowiedzialnym za wykonanie i zmontowanie rusztowania wraz ze znajdującą się nim na wysokości około 13 metrów nad posadzką platformą roboczą na terenie obiektu Centrum Handlowego (...) w S. nieumyślnie spowodował śmierć J. B. (1), M. B. i J. C. (2) oraz ciężkie uszkodzenie ciała S. F., jak też naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu J. M., w ten sposób, że nie zachowując należytej ostrożności wymaganej przy montażu tego typu urządzeń dopuścił do wbudowania w tą platformę podtrzymujący bezpośrednio jej część uszkodzony dźwigar (...) o złym stanie technicznym, który miał odklejony środek od pasa na długości 2,40 metrów przez co nie był on w stanie przenieść wymaganych obciążeń, a dodatkowo doprowadził do wbudowania go w przedmiotową platformę roboczą przy rozpiętości podpór 4,46 metrów co było niezgodnie z zaleceniami producenta o używaniu tego typu dźwigarów do górnych zwieńczeń rusztowań przenoszących duże skupione obciążenia i dopuszczalnej rozpiętości dźwigarów 4,0 metrów oraz nie dokonał prawidłowego zabezpieczenia ww. dźwigara przed przewróceniem się - w wyniku czego w dniu 24.02.2010r. pod stojącymi na przedmiotowej platformie roboczej J. B. (1), M. B., J. C. (2), S. F. i J. M. utrzymujący ją w tym miejscu, wyżej opisany dźwigar przewrócił się, a następnie załamał i ww. mężczyźni za wyjątkiem J. M. spadli na posadzkę, wskutek czego J. B. (1), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć, a S. F. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, a mianowicie: otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego z odmą opłucnową prawostronną, pęknięcia śledziony, którą chirurgicznie usunięto, złamania wielołamowego przezkrętarzowego kości udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej, które to zdarzenie mógł on przewidzieć to jest czynu z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155

k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 155 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

III oskarżonego K. I. (1) uznał za winnego tego, że w okresie od 12 stycznia 2010r. do 22 lutego 2010r. w S. na budowie obiektu (...), będąc brygadystą w spółce cywilnej (...) w B. J. P. (1) W. P. (1) odpowiedzialnym za montaż znajdującej się na rusztowaniu na wysokości około 13 metrów nad posadzką platformy roboczej, nieumyślnie spowodował śmierć J. B. (1), M. B. i J. C. (2) oraz ciężkie uszkodzenie ciała S. F. jak też naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu J. M. w ten sposób, że użył do montażu podtrzymujący bezpośrednio część platformy roboczej, uszkodzony dźwigar (...) o złym stanie technicznym, który miał odklejony łożysko od pasa na długości 2,40 metrów przez co nie był on w stanie przenieść wymaganych obciążeń, a dodatkowo doprowadził do wbudowania go w przedmiotowy pomost przy rozpiętości podpór 4,46 metrów co było niezgodnie z zaleceniami producenta o używaniu tego typu dźwigarów do górnych zwieńczeń rusztowań przenoszących duże skupione obciążenia i dopuszczalnej rozpiętości dźwigarów 4,0 metrów oraz nie dokonał prawidłowego zabezpieczenia ww. dźwigara przed przewróceniem się - w wyniku czego w dniu 24.02.2010r. pod stojącymi na przedmiotowej platformie roboczej J. B. (1), M. B., J. C. (2), S. F. i J. M. utrzymujący ją w tym miejscu, wyżej opisany dźwigar przewrócił się, a następnie załamał i ww. mężczyźni za wyjątkiem J. M. spadli na posadzkę, wskutek czego J. B. (1), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć, a S. F. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, a mianowicie: otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego z odmą opłucnową prawostronną, pęknięcia śledziony, którą chirurgicznie usunięto, złamania wielołamowego przezkrętarzowego kości udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej, które to zdarzenie mógł on przewidzieć to jest czynu z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 155 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżonych D. W. (1) i D. P. (1) uniewinnił od popełnienia zarzucanych im czynów. Kosztami procesu w tej części obciążył Skarb Państwa.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonym: J. P. (1), W. P. (1) - na okres próby wynoszący 5 lat, zaś K. I. (1) - na okres próby wynoszący 4 lata. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł grzywny wobec oskarżonych: J. P. (1) i W. P. (1) - po 180 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych. K. I. (1) - 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżonych J. P. (1), W. P. (1) i K. I. (1) obowiązek częściowego naprawienia szkody poprzez zapłatę przez każdego z nich na rzecz J. C. (3) kwoty 10.000 złotych. Na podstawie art. 41 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonych J. P. (1) i W. P. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w postaci specjalistycznych prac budowlanych polegających na wznoszeniu rusztowań - na okres 3 lat. Na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego K. I. (1) środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu brygadzysty w specjalistycznych przedsiębiorstwach budowlanych zajmujących się wznoszeniem rusztowań - na okres 3 lat.

Ponadto zasądził tytułem zwrotu poniesionych wydatków od oskarżonych J. P. (1), W. P. (1) i K. I. (1) kwoty po 1.200 (jednym tysiącu dwustu) złotych na rzecz oskarżycieli posiłkowych: P. B., K. B., A. C., M. W. (2), E. R., R. B., S. F., J. B. (2) i J. B. (3), A. B. i L. B. oraz zasądził na rzecz Skarbu Państwa opłaty od oskarżonych: J. P. (1) i W. P. (1) w kwotach po 2.100 złotych i od K. I. (1) w kwocie 750 złotych oraz obciążył ich pozostałymi kosztami sądowymi w częściach ich dotyczących.

Wyrok powyższy został zaskarżony apelacjami przez obrońcę oskarżonych J. P. (1), W. P. (1) i K. I. (1), jak również pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych L. B., P. B., K. B., A. C., J. B. (3), J. B. (2), A. B., R. B., M. W. (2), E. R. oraz S. F..

Obrońca oskarżonych J. P. (1), W. P. (1) oraz K. I. (1), na podstawie art. 444 k.p.k. i art. 427 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok, w części dotyczącej oskarżonych J. P. (1), W. P. (1) oraz K. I. (1) - w całości. Na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt. 9 k.p.k. wyrokowi w zaskarżonej części zarzucił: obrazę art. 17 § 1 pkt. 10 k.p.k. w zw. z art. 160 § 5 k.k., poprzez uznanie oskarżonych J. P. (1), W. P. (1) i K. I. (1) za winnych oraz skazanie ich na podstawie art. 160 § 3 k.k., podczas gdy ściganie tego występkę następuje na wniosek pokrzywdzonego, a żaden z pokrzywdzonych takiego wniosku nie złożył, co stanowi bezwzględną przesłankę odwoławczą. Ponadto na zasadzie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., wyrokowi w zaskarżonej części zarzucił obrazę następujących przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia :

1/ art. 368 k.p.k., poprzez nierozpoznanie zawartego w piśmie z dnia 4 marca 2013 r. wniosku o przeprowadzenie dowodu z wyjaśnień oskarżonego J. P. (1) na okoliczność przeprowadzenia przez oskarżonych J. i W. P. (1) oraz K. I. (1), w lutym i 2 marca 2013 r. eksperymentu, jego przebiegu i wniosków wynikających z przeprowadzonych prób, mających zasadnicze znaczenie dla ustalenia mechanizmu załamania się dźwigara, a nadto celem oceny dowodu z opinii powołanych w sprawie biegłych;

2/ art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 2 i art. 169 § 2 k.p.k., przez oddalenie wniosku dowodowego o odtworzenie na rozprawie z udziałem biegłych eksperymentu, o którym mowa wyżej, na okoliczność sprawdzenia przebiegu uszkodzenia pomostu wykonanego z elementów porównywalnych z pomostem, który uległ zawaleniu, przy ułożeniu dźwigarów i podestów w pięciu wariantach, celem ustalenia skutków obciążenia statycznego i dynamicznego, sprawdzenia stabilności rusztowania montażowego ustawionego na pomoście obok pola, które uległo zawaleniu, a nadto celem oceny dowodu z opinii powołanych w sprawie biegłych;

3/ art. 196 § 1 i 3 k.p.k., przez poczynienie ustaleń w oparciu o opinię biegłego K. P. (1) mimo ujawnienia, że biegły, jako inspektor bhp był świadkiem czynu (kilkakrotnie przebywał na pomoście przed zdarzeniem, nie zgłaszając zastrzeżeń) a nadto, mimo powodu osłabiającego zaufanie do bezstronności biegłego;

4/ art. 170 § 1 punkt 2 i 3 k.p.k. art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lub instytucji naukowej — połączonej z badaniem - z zakresu mykologii budowlanej, budownictwa i konstrukcji budowlanych na okoliczność występowania rozkładu biologicznego dźwigarów (...), ustalenia wytrzymałości tych dźwigarów, czy wpływu stanu technicznego uszkodzonego dźwigara na jego wytrzymałość po uprzednim dokonaniu oględzin i poddaniu stosownym badaniom - podestów i dźwigarów zawalonego pomostu, w związku z niepełnością i niejasnością dotychczasowych opinii w sprawie, a nadto celem oceny dowodu z dotychczasowych opinii;

5/ art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 211 k.p.k. i art. 167 k.p.k., przez nieprzeprowadzenie dowodu z eksperymentu przez doświadczenie w celu sprawdzenia czy dźwigar (...), nawet o złym stanie technicznym, jest w stanie przenieść wymagane obciążenia przy określonej rozpiętości podpór oraz czy mógł przewrócić się przy sposobie zabezpieczenia dokonanym przez firmę oskarżonych, co stanowi okoliczności mające istotne znaczenie dla sprawy;

6/ art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku oceny ujawnionych w całości bez odczytywania (odtworzenia) i zaliczonych na poczet materiału dowodowego, m.in. zapisanego na płytach (...) eksperymentu przeprowadzonego przez oskarżonych oraz komentarza do wykonanych prób na pomoście (k.3457-8), czy programu wyemitowanego przez (...) S.A. z siedzibą w W. w dniach 24 i 25 lutego 2010 r. (k. 3253).

Zarzucił również wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż oskarżeni J. i W. P. (1), jako współnicy (...) s.c., odpowiadają za zaniechanie zachowania należytej ostrożności w zakresie wbudowania w platformę dźwigara, który uległ załamaniu, mimo że montażu platformy dokonywali wyspecjalizowani i doświadczeni pracownicy firmy.

Podnosząc powyższe zarzuty, które zostały szeroko rozwinięte w dalszej części apelacji, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, lub o uniewinnienie oskarżonych od zarzucanego im występk.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych powyższy wyrok zaskarżył w następujący sposób:

- w zakresie pkt I i V oraz pkt. VIII wyroku w części na niekorzyść oskarżonego J. P. (1),
- w pkt II i V oraz pkt. VIII wyroku w części na niekorzyść oskarżonego W. P. (1),
- w zakresie czynu opisanego w pkt III i V oraz pkt. IX wyroku w części na niekorzyść oskarżonego K. I. (1),
- w zakresie pkt IV w całości na niekorzyść oskarżonych D. W. (1) i D. P. (1),
- w zakresie pkt X w części na niekorzyść oskarżonych J. P. (1), W. P. (1) i K. I. (1) tj. w części oddalającej wniosek oskarżycieli posiłkowych o zasądzenie tytułem zwrotu kosztów procesu na rzecz oskarżycieli posiłkowych ponad kwotę 3600 zł dla każdego z oskarżycieli posiłkowych

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 w zw. z art. 438 pkt. 1) i 3) k.p.k. wyrokowi zarzucił:

I. w odniesieniu do czynu z pkt I, II i III wyroku:

- obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 163 § 4 k.k. w zw. z art. 163 § 1 i 3 k.k., poprzez nie przyjęcie, iż czyn oskarżonych J. P. (1), W. P. (1) i K. I. (1) stanowi przestępstwo spowodowania katastrofy z winy nieumyślnej pomimo faktu, że z niekwestionowanego stanu faktycznego i ustaleń poczynionych przez Sąd orzekający w wyroku wynika, że zdarzenie, które miało miejsce w dniu 24 lutego 2010 r. w S. na terenie obiektu Centrum Handlowego (...) w S. miało charakter zdarzenia, które zagrażało życiu lub zdrowiu wielu osób mającego postać zawalenia się budowli, i tym samym Sąd winien w wyroku przyjąć, że czyn oskarżonych J. P. (1), W. P. (1) i K. I. (1) wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art. 163 § 4 k.k. w zw. z art. 163 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. w odniesieniu do czynu określonego w pkt IV wyroku uniewinniającego oskarżonych D. W. (1) i D. P. (1):

- błąd w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, że D. W. (1) i D. P. (1) nie ponoszą winy za spowodowanie zdarzenia, które miało miejsce w dniu 24 lutego 2010 r. w S. na terenie obiektu Centrum Handlowego (...), mimo że z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że oskarżony D. W. (1) jako kierownik budowy, a oskarżona D. P. (1) jako inspektor nadzoru budowlanego na budowie Centrum Handlowego (...) w S. dopuścili się naruszenia swoich obowiązków poprzez zaniechanie czynności kontrolnych na platformie wzniesionej przez firmę (...) i tym samym popełnili przestępstwo z art. 163 § 4 k.k. w zw. z art. 163 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

III. Obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 69 § 1 k.k. poprzez zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności wobec oskarżonych J. P. (1), W. P. (1) i K. I. (1) i przez to uznanie, iż cele kary będą osiągnięte wobec wymienionych oskarżonych, mimo iż prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do ustalenia, iż zawieszenie wykonania kary wobec wymienionych oskarżonych nie jest zasadne

IV. Obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 41 § 1 k.k. poprzez wymierzenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie specjalistycznych prac budowlanych polegających na wznoszeniu rusztowań wobec oskarżonych J. P. (1), W. P. (1) w wysokości tylko 3 lat, mimo iż prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do ustalenia, iż jest to okres zbyt krótki, zakres zakazu - zbyt wąski, a dalsze prowadzenie działalności gospodarczej przez obu tych oskarżonych zagraża istotnemu dobru prawnemu, tj. bezpieczeństwu wielu

V. Obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 41 § 1 k.k. poprzez wymierzenie środka karnego w postaci zakazu wykonywania zawodu brygadzysty w zakresie specjalistycznych prac budowlanych polegających na wznoszeniu rusztowań wobec oskarżonego K. I. (1) w wysokości tylko 3 lat, mimo iż prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do ustalenia, iż jest to okres zbyt krótki, zakres zakazu - zbyt wąski, a dalsze wykonywanie prac budowlanych przez ww. oskarżonego zagraża istotnemu dobru prawnemu, tj. bezpieczeństwu wielu osób - co winno skutkować wymierzeniem środka karnego w rozmiarze 10- letniego zakazu wykonywania zawodów w zakresie budownictwa

VI. Obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 50 k.k. poprzez nie wymierzenie oskarżonym J. P. (1), W. P. (1), K. I. (1) środka karnego w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości, mimo iż istnieją przesłanki do wymierzenia tym oskarżonym.

Podnosząc powyższe zarzuty, również obszernie rozwinięte w dalszej części apelacji, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. pełnomocnik wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt I poprzez uznanie oskarżonego J. P. (1) za winnego popełnienia czynu określonego w art. 163 § 4 k.k. w zw. z art. 163 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 163 § 4 w zb. z art. 11 § 3 k.k. wymierzenia mu kary pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia;

2) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt II poprzez uznanie oskarżonego W. P. (1) za winnego popełnienia czynu określonego w art. 163 § 4 k.k. w zw. z art. 163 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 163 § 4 w zb. z art. 11 § 3 k.k. wymierzenia mu kary pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia;

3) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt III poprzez uznanie oskarżonego K. I. (1) za winnego popełnienia czynu określonego w art. 163 § 4 k.k. w zw. z art. 163 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 163 § 4 w zb. z art. 11 § 3 k.k. wymierzenia mu kary pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia;

4) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt VIII wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonych J. P. (1) i W. P. (1) 10 letniego zakazu prowadzenia wszelkiej działalności gospodarczej i wykonywania zawodu w zakresie budownictwa;

5) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt IX wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego K. I. (1) 10 letniego zakazu wykonywania zawodu w zakresie budownictwa;

6) orzeczenie wobec oskarżonych J. P. (1), W. P. (1) i K. I. (1) środka karnego poprzez podanie wyroku do publicznej wiadomości;

7) uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt IV w zakresie uniewinnienia D. W. (1) oraz D. P. (1) i przekazanie sprawy w zakresie ich dotyczącym do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Białymstoku;

8) zmianę wyroku w pkt X poprzez zasądzenie solidarnie tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego i udziałów pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych od oskarżonych J. P. (1), W. P. (1) i K. I. (1) kwoty po 6.001,50 (słownie: sześć tysięcy jeden złotych i 50/100) złotych brutto na rzecz każdego z oskarżycieli posiłkowych: L. B., P. B., K. B., A. C., J. B. (3), J. B. (2), A. B., R. B., M. W. (2), E. R. oraz S. F..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje uznać należy za w części zasadne, w szczególności w zakresie w jakim wskazują na potrzebę uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Pomimo bowiem niewątpliwie znacznego nakładu pracy Sądu pierwszej instancji zaskarżone orzeczenie, zarówno w części skazującej, jak i uniewinniającej oskarżonych dotknięte jest mankamentami, które sprawiają, iż nie może zostać utrzymane w mocy.

Odnosząc się na wstępie do zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonych J. P., W. P. i K. I. stwierdzić należało, że słuszne są zawarte w niej argumenty wskazujące na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., która wynika z faktu przypisania wymienionym oskarżonym popełnienia występku nieumyślnego narażenia na niebezpieczeństwo, określonego w art. 160 § 3 k.k., który to jest przestępstwem bezwzględnie wnioskowym, podczas gdy stosowny wniosek o ściganie nie został złożony. Sąd Okręgowy najwyraźniej przeoczył powyższą okoliczność, dokonując zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonym, doprowadzając w opisany sposób do zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej określonej w art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., jak i w konsekwencji pojawienia się bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

W całej rozciągłości trafnie również wskazał obrońca, że nie ma przy tym znaczenia fakt przyjęcia kumulatywnej kwalifikacji czynu, obejmującej przestępstwo ścigane na wniosek i przestępstwo, którego ściganie nie wymaga złożenia wniosku, albowiem tak jednoznacznie przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego (min. wyrok z dnia 27 lutego 2008 r., V KK 324/07; wyrok z 15 października 2003 r., IV KK 299/03) wskazując, że nie jest nawet dopuszczalne ujmowanie w opisie czynu przypisanego sprawcy elementów faktycznych należących do istoty przestępstwa ściganego na wniosek w sytuacji, gdy brak jest wniosku o ściganie tego przestępstwa.

Bezspornym zatem pozostaje, że skoro Sąd orzekający uznał, że nie wychodząc poza granice oskarżenia można czyn zakwalifikować według innego przepisu prawnego, którego ściganie uzależnione jest od złożenia wniosku przez osobę uprawnioną, winien nie tylko uprzedzić o tym obecnie na rozprawie strony (art. 399 § 1 k.p.k.), lecz także pouczyć osobę uprawnioną do złożenia wniosku o przysługującym jej uprawnieniu (art. 12 § 1 zd. 2 k.p.k.) i odebrać od niej oświadczenie w tym zakresie, bowiem od treści tego oświadczenia uzależnione było dalsze postępowanie. O ile zaś złożenie wniosku nie jest ograniczone terminem i konwalidacja jego braku byłaby możliwa również przed sądem odwoławczym, to jednak byłoby to obecnie pozbawione celowości wobec przekazania sprawy do ponownego rozpoznania także z innych powodów. Tak więc kwestię zbadania przesłanek procesowych pozostawić należało Sądowi pierwszej instancji, w razie ewentualnego rozpatrywania kwalifikacji obejmującej przestępstwo ścigane na wniosek.

Dalej wskazać należy na zasadność – przynajmniej w pewnym stopniu – zarzutów odnoszących się do obrazy przepisów postępowania, mającej wpływ na treść orzeczenia, w szczególności w zakresie wskazującym na niesłuszne oddalenie wniosku dotyczącego dopuszczenia dowodu z opinii biegłych lub instytucji naukowej, obejmującego min. badanie z zakresu mykologii budowlanej i budownictwa, min. na okoliczność rozkładu biologicznego dźwigara, ustalenia wytrzymałości tego rodzaju dźwigarów, czy wpływu stanu technicznego dźwigara na jego wytrzymałość, w związku z niepełnością i niejasnością dotychczasowych opinii w sprawie. Stanowisko Sądu pierwszej instancji, który wniosek ten oddalił, oparte było na stwierdzeniu, że nie da się odtworzyć warunków, jakie powstały w momencie zawalenia się pomostu, jak również, że badanie odnosić się może jedynie do dźwigarów analogicznych, nie zaś tego samego, który uległ zniszczeniu, co w części odnoszącej się do kwestii jego zgnicia wydaje się być niesłuszne, gdyż istotą wniosku było badanie właśnie konkretnego dźwigara a kwestia ta nie jest pozbawiona znaczenia. Wskazać należy, iż sąd ostatecznie ustalił, że przedmiotowy dźwigar(...) był w chwili montażu uszkodzony, min. posiadał widoczną zgniliznę na całej powierzchni, podczas gdy z opinii biegłych przedstawionej na rozprawie wynikało, że owa zgnilizna do chwili oględzin znikła na skutek wyschnięcia (min. k. 3436), co jawi się jako wniosek wątpliwy. Nie bez racji wskazuje obrońca oskarżonych, że o ile można by mówić o wyschnięciu zawilgocenia drewna, to nie nastąpiłoby odbudowanie jego zgnitej struktury. Faktem również pozostaje, że dotychczas przeprowadzone opinie biegłych J. K., K. P. i P. G. budzą wątpliwości co do kategoryczności i prawidłowości zawartych w nich wniosków, które dotyczą w głównym stopniu samego mechanizmu złamania się dźwigara, który ma zasadnicze znaczenie dla prawidłowości ustaleń faktycznych w sprawie. Wskazać w szczególności należy na kwestię pozycji dźwigara w chwili jego złamania się, gdyż z twierdzeń K. P. wynikało, że dźwigar pękł w pozycji roboczej, tj. stojącej, podczas gdy biegły P. G. wskazywał, że charakter złamania wskazuje na jego zaistnienie w pozycji “na płasko” (k. 3423 – 3430). Ma to istotne znaczenie min. dla oceny twierdzeń oskarżonych co do ewentualności demontażu pomostu w celu transportu płyt gipsowo kartonowych na platformę i w następstwie wadliwego ułożenia feralnego dźwigara. Zauważyć wszakże przy tej okazji można, iż twierdzenia te dotknięte są niekonsekwencją, gdyż oskarżeni J. i W. P. (jak i wnioskodawcy przez nich świadkowie) utrzymywali, że przed wypadkiem widziano złamany dźwigar zamontowany w pozycji leżącej

na boku, aby ostatecznie (min. w piśmie stanowiącym uzupełnienie apelacji) stanowczo i kategorycznie twierdzić, że z przeprowadzonych przez nich badań wynika, że do złamania doszło, gdy dźwigar znajdował się w pozycji pionowej.

Nie sposób wprawdzie, z dość oczywistych względów, podzielić wniosku obrońcy, że zachodziła potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych "na okoliczność oceny dowodu z dotychczasowych opinii", niemniej jednak wskazać należy na zasadność zastrzeżeń co do jednoznaczności ustaleń biegłych dotychczasowych, uzasadniających dopuszczenie nowej opinii. Zaslugują również na podzielenie zarzuty, że ich opinie nie zostały oparte o bardziej szczegółowe obliczenia, czy badania doświadczalne, które przeprowadził chociażby autor prywatnej opinii (sporządzonej na zlecenie oskarżonych W. i J. P.) W. R., nb. dochodząc do wniosku, że dźwigar złamał się w pozycji poziomej, który to wniosek Sąd pierwszej instancji uznał nawet generalnie za zasadny i nie pozostający w sprzeczności z opiniami biegłych sądowych (str. 22 uzasadnienia). Tymczasem wydaje się konieczne stanowczo rozgraniczyć mechanizm zwichrzenia się dźwigara znajdującego się w położeniu roboczym (pionowym), skutkujący skręceniem jego przekroju poprzecznego pod wpływem nadmiernego obciążenia i złamaniem, od przewrócenia się nieodpowiednio zabezpieczonego dźwigara na bok i następującego złamania w takim położeniu (jak zdaje się przyjmować Sąd, str. 25 uzasadnienia), względnie jeszcze od złamania w położeniu poziomym wynikającym z wadliwego montażu.

Osobną kwestię stanowią zarzuty podniesione w apelacji odnośnie dopuszczalności występowania w procesie w charakterze biegłego K. P., sprowadzające się do tego, że wymieniony - ówczasnie jako członek zespołu inspektorów b.h.p. - kilkakrotnie przed wypadkiem przebywał służbowo na platformie i nie zgłaszał zastrzeżeń co do jej bezpieczeństwa. Ponadto był Prezesem Zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B., który to podmiot na zlecenie (...) Sp. z o.o., sporządzał (odpłatnie) raport oceny ryzyka na budowie centrum handlowego (...) a zatem istnieje możliwość, że będzie dążył do ustaleń, które nie będą sprzeczne z tymże raportem. Zarzuty te w ocenie Sądu Apelacyjnego nie są pozbawione podstaw, zwłaszcza że wskazane okoliczności faktyczne zdają się być bezsporne. Jakkolwiek sformułowanie, że biegły K. P. był w tym kontekście świadkiem czynu w rozumieniu art. 196 § 1 k.p.k. uznać należy za zbyt daleko idące, to jednak tego rodzaju powiązania służbowe biegłego ze sferą nadzorowania bezpieczeństwa i higieny pracy na tym samym placu budowy, na którym doszło do przedmiotowego zdarzenia mogą skutkować przyjęciem, że ujawniły się okoliczności osłabiające zaufanie co do bezstronności tego biegłego.

Niezasadne są z kolei zarzuty odnoszące się do pominięcia dowodu z zapisów eksperymentów prowadzonych przez oskarżonych, albowiem w tym względzie skarżący traci z pola widzenia fakt, że – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy - główną cechą odróżniającą eksperyment procesowy od eksperymentu rzeczoznawczego jest to, że eksperyment przeprowadzony w postępowaniu dowodowym przez sąd i inne organy procesowe jest sensu stricto czynnością procesową, natomiast eksperyment rzeczoznawczy przymiotu takiego nie ma; jest częścią składową opinii biegłego. Druga cecha odróżniająca obie te czynności dotyczy podmiotów dokonujących badań. Eksperyment rzeczoznawczy jest przeprowadzany przez biegłych różnych specjalności, natomiast eksperyment procesowy jest czynnością organu procesowego prowadzącego postępowanie karne (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1988 r., I KR 174/88). Tym samym przeprowadzane we własnym zakresie przez oskarżonych praktyczne doświadczenia pozbawione są waloru dowodowego, niezależnie od ich metodologii i co najwyżej mogły stanowić podstawę dla stwierdzenia potrzeby przeprowadzenia określonych dowodów przez sąd; nie są bowiem ani eksperymentem procesowym, ani rzeczoznawczym. Nic zaś nie stało na przeszkodzie, aby J. P. w ramach przysługującego mu prawa do składania wyjaśnień odnosił się do faktu przeprowadzania przez siebie takich doświadczeń i omawiał je; akta sprawy nie wskazują, aby prawo to było w jakimkolwiek stopniu ograniczane.

Tym bardziej jako niezasadne jawią się zarzuty braku odniesienia się przez sąd do załączonego materiału telewizyjnego (...), który jakoby potwierdza przypuszczenia oskarżonych o demontażu rusztowania. Trudno bowiem wskazać jaką wartość dowodową mają stanowić przedstawione tam wypowiedzi niezidentyfikowanych osób, powielających niewiadomego pochodzenia pogłoski o przyczynach zdarzenia, zwłaszcza kiedy część z nich jest wręcz oderwana od jego realiów. Materiał ten, jak należy stwierdzić w konsekwencji, nie ma żadnej wartości procesowej.

Odnosząc się z kolei do zarzutu obrazy prawa materialnego zawartego w apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, tj. błędnego zakwalifikowania czynu przypisanego oskarżonym J. P., W. P. i K. I. stwierdzić należy, że w tym zakresie uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w znacznym stopniu utrudnia dokonanie kontroli odwoławczej, albowiem zawiera odniesienie wyłącznie do kwalifikacji prawnej czynu przyjętej przez sąd, która to jest zasadniczo zbieżna z zawartą w akcie oskarżenia. W sprawie tej jednak zachodziła szczególna sytuacja procesowa, albowiem Sąd Rejonowy w Białymstoku, po przeprowadzeniu części postępowania dowodowego zdecydował o jej przekazaniu Sądowi Okręgowemu, mając na uwadze zachodzącą możliwość przyjęcia kwalifikacji obejmującej art. 163 § 4 k.k. i wskazał w uzasadnieniu szereg okoliczności, które mogły świadczyć o zasadności takiej kwalifikacji. Sąd Okręgowy zaś nie tylko kwalifikacji takiej nie przyjął, ale kwestii tej – stanowiącej w końcu jedyną podstawę swojej właściwości rzeczowej – nie poświęcił nawet jednego zdania i w ogóle się do niej nie odniósł, co jest praktyką trudną do zaakceptowania. Oczywiście jest wprawdzie, że sąd, któremu sprawę przekazano nie jest w żadnym stopniu związany ewentualną kwalifikacją prawną, wydaje się jednak ze wszech miar właściwe, aby przynajmniej rozważył i ocenił w uzasadnieniu okoliczności faktyczne w kontekście takiej kwalifikacji, nawet jeśli jej nie uznał za słuszną, skoro z tego właśnie względu przyjął sprawę do rozpoznania i prowadził obszerne postępowanie dowodowe.

Poza zakresem rozważań sądu pozostały w rezultacie ważne okoliczności wskazywane w apelacji pełnomocnika, to jest kwestia, czy doszło w przedmiotowym przypadku do zaważenia się części budowli, o jakiej mowa w art. 163 § 1 pkt 2 k.k. i czy zagrażało to życiu i zdrowiu wielu osób w rozumieniu tego przepisu.

Zarówno Sąd Rejonowy postanawiając o przekazaniu sprawy, jak i obecnie autor apelacji przywołują liczne poglądy wyrażane w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie, odnoszące się do warunków zaistnienia przestępstwa z art. 163 k.k., które bezwzględnie wymagają wnikliwego rozważenia na gruncie przedmiotowej sprawy. Zważyć należy, że na skutek załamania się platformy śmierć poniosło trzech pokrzywdzonych, czwarty z nich doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, kolejnyomalże nie spadł, w ostatniej chwili przytrzymał przez innego pracownika znajdującego się w bezpośredniej bliskości, którego z łatwością mógł pociągnąć za sobą w dół. Już z tego tylko wywnioskować należy, że najzupełniej realnie mogło dojść do jednoczesnej śmierci sześciu osób, nie wspominając nawet o innych osobach, pracujących w znacznej liczbie na platformie, w tym na stojącym obok dodatkowym rusztowaniu, jak i osobach wykonujących w tym czasie prace na dole budynku, gdzie z wysokości ok. 13 metrów spadły liczne i ciężkie elementy pomostu, sami pokrzywdzeni oraz inne jeszcze przedmioty. Jedyne szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikogo dokładnie w tym miejscu nie było, niemniej jednak był to środek placu budowy, na którym trwały prace z udziałem wielu osób, znajdował się tam również sprzęt używany przez pracowników i odbywała się komunikacja. Bez wyczerpującego odniesienia się przez Sąd pierwszej instancji do tychże okoliczności i odpowiedzi na pytanie czy w rezultacie nie należy uznać, że w wyniku zdarzenia życie i zdrowie wielu osób było zagrożone, nie sposób jest zweryfikować prawidłowości przyjętej kwalifikacji prawnej.

Słuszne są również zarzuty pełnomocnika podniesione przeciwko uniewinnieniu oskarżonych D. W. i D. P., albowiem rozstrzygnięcie to w ocenie Sądu Apelacyjnego uznać należy za co najmniej przedwczesne a argumentację, jaka legła u jego podstaw, ocenić jako budzącą poważne wątpliwości.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że z ustaleń poczynionych przez Sąd meriti wynika w sposób jednoznaczny, że przepisy prawa określały konieczność zainstalowania pod platformą pomostu zabezpieczającego, względnie siatki ochronnej, czego jednak – z naruszeniem tych przepisów - nie dopełniono. Sąd ustalił również, że konstrukcja platformy, jako niesystemowa, wymagała sporządzenia projektu technicznego przez osobę, mającą uprawnienia budowlane bez ograniczeń, podczas gdy takowego nie sporządzono a opis techniczny autorstwa J. P. nie odpowiadał w tym względzie wymogom. Sąd wskazał nadto, że fakt wyznaczenia koordynatora ds. (...)w osobie B. S. nie zwalniał D. W. od odpowiedzialności, wspólnie dokonali zaś odbioru platformy (nb. D. W. stał pod zarzutem min. niedokonania odbioru platformy).

Pomimo tych stwierdzeń Sąd przyjął wniosek o braku winy oskarżonych, albowiem powyższe zaniedbania nie były bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku a D. W. i D. P. nie byli w stanie wykryć wadliwości dźwigara P. wbudowanego w rusztowanie, nawet przy zachowaniu ponadprzeciętnej staranności, gdyż jego wada była ukryta.

W ocenie Sądu Apelacyjnego z taką konkluzją nie można się jednak zgodzić. W szczególności pozbawione podstaw na tle kodeksu karnego jest stwierdzenie, że oskarżeni odpowiadać mogą za przestępstwo wyłącznie, jeśli ich zachowanie stanowi bezpośrednią przyczynę skutku, albowiem niewątpliwie skutek wynikać może z wielu zbiegających się przyczyn. Jak wskazał w tym względzie Sąd Najwyższy, według teorii ekwiwalencji za przyczynę następstwa uważać należy każdy warunek, którego hipotetyczna eliminacja prowadzi do odpadnięcia danego następstwa w jego konkretnej postaci. Modus procedendi jest tu następujący: skoro zaistniał skutek o charakterze społecznie ujemnym, to należy cofnąć się do poprzedzających go ogniw i jeśli wśród tych ogniw znajduje się czyn człowieka to zachodzi związek przyczynowy. W tym ujęciu czyn sprawcy nie musi być wyłączną przyczyną skutku należącego do znamion przestępstwa, wystąpienie zatem innych jeszcze warunków nie wyłącza przyczynowości i to nawet, gdy rola tych innych warunków była znaczna (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2001 r., IV KKN 189/00).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy trudno nie dostrzec raczej oczywistego związku przyczynowego pomiędzy stwierdzonymi zaniedbaniami a skutkiem, albowiem wybudowanie pomostu ochronnego, względnie instalacja siatki, najprawdopodobniej zapobiegłoby fatalnemu upadkowi pokrzywdzonych a sporządzenie odpowiedniego projektu zapewne wykluczyłoby sytuację, w której bezpieczeństwo licznych osób pracujących cztery piętra nad ziemią, jak również pracujących pod platformą, zależało od wątpliwej wytrzymałości jednego drewnianego elementu, zamontowanego zresztą z przekroczeniem dopuszczalnej rozpiętości, co wydaje się być zaprzeczeniem wprost elementarnych zasad ostrożności i prawidłowego wznoszenia konstrukcji tego rodzaju.

Istoty ewentualnej odpowiedzialności D. W. i D. P. nie sposób zaś sprowadzać, jak zdaje się czynić to Sąd pierwszej instancji, do powinności ujawnienia złego stanu technicznego konkretnego dźwigara, który uległ złamaniu, gdyż bezsprzecznie słuszne są stwierdzenia, że w warunkach przedmiotowej budowy nie mieli fizycznie takiej możliwości, ani nie ciążył na nich obowiązek dokonywania inspekcji każdego z elementów platformy. Odpowiedzieć zaś należy przede wszystkim na pytanie, czy w ramach swoich obowiązków oskarżeni należycie dopilnowali spełnienia wymagań w zakresie prawidłowego projektowania, wzniesienia i odbioru przedmiotowej platformy i czy ewentualne zaniechania nie pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z powstaniem zagrożenia bezpieczeństwa oraz faktem załamania się jednego z pomostów a tym samym wynikłymi z tego tragicznymi następstwami. Słusznie przy tym wskazuje pełnomocnik, że wielkość nadzorowanej inwestycji, ani instalacji platformy same z siebie na pewno nie mogą stanowić usprawiedliwienia dla ewentualnego braku należytego nadzoru. Jest wręcz przeciwnie – wielkość i wysokość rusztowania oraz ilość osób pracujących na nim powinna raczej skłaniać do szczególnej dbałości o bezpieczeństwo przy jego wzniesieniu.

Okoliczności powyższe wymagają pogłębionych rozważań w toku ponownego rozpoznania sprawy.

Rozpoznanie pozostałych zarzutów zawartych w apelacjach obrońcy oraz pełnomocnika Sąd Apelacyjny uznał zaś za przedwczesne, względnie bezprzedmiotowe (art. 436 k.p.k.).

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy, mając również na uwadze śmierć biegłego J. K., dopuści dowód z nowej opinii zespołu biegłych z zakresu budownictwa oraz bezpieczeństwa i higieny pracy, względnie odpowiedniej instytucji na okoliczność ustalenia przyczyn i dokładnego przebiegu zaistnienia przedmiotowego zdarzenia, ze szczególnym uwzględnieniem mechanizmu i pozycji w jakiej doszło do złamania dźwigara P.. W tym względzie niezbędne będzie dokonanie oględzin jego pozostałości i ew. wszelkich dalszych badań, jakie biegli uznają za konieczne, w tym badań elementów porównawczych. Należy dokonać oceny jego stanu technicznego przed zdarzeniem (w tym ew. zgnilizny, uszkodzeń i napraw) i zaopiniować dopuszczalność jego zastosowania oraz ew. związek tego stanu ze zdarzeniem. Biegli ustalić muszą nadto, jakim dokładnie wymogom powinno odpowiadać rusztowanie (platforma) tego rodzaju, czy jego wzniesienie wymagało projektu sporządzonego przez osobę posiadającą odpowiednie uprawnienia, czy

konieczny był odbiór techniczny wzniesionego rusztowania, ew. kto i w jaki sposób powinien go dokonać. Niezbędne jest również odnieść się do kwestii czy rusztowanie wzniesione przed wypadkiem było konstrukcją spełniającą wymogi bezpieczeństwa i czy odpowiadało sztuce budowlanej i przepisom prawa; czy wymagane było zainstalowanie podestu zabezpieczającego, względnie siatki ochronnej i czy osoby pracujące na platformie miały powinność stosowania szelek lub lin asekuracyjnych. Zwrócić należy także uwagę na to, czy ewentualny demontaż platformy mógł mieć związek (ew. jaki) z zaistnieniem wypadku. Biegli powinni również odnieść się do tego, jaki był zakres odpowiedzialności za przestrzeganie bezpieczeństwa i higieny pracy na budowie i czy obowiązki te (w zakresie pozostającym w związku ze sprawą) realizowane były w sposób właściwy.

W ponownym postępowaniu sąd może natomiast poprzestać na ujawnieniu dowodów nie mających wpływu na uchylenie wyroku, w myśl art. 442 § 2 k.p.k., dokonując jednak wnikliwej oceny całokształtu zgromadzonego materiału. W razie zaistnienia potrzeby oceny kwalifikacji prawnej zachowań oskarżonych niezbędnym będzie również analiza na tle znamion przestępstwa z art. 163 § 4 k.k.

Mając te okoliczności na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie.